

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

w sprawie ze skargi J. Z. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. III AUa (...),
z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...),
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 12 maja 2021 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Pismem z 8 marca 2021 r. J. Z. , reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, złożyła do Sądu Najwyższego skargę na przewlekłość postępowania toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o wysokość policyjnej renty rodzinnej pod sygn. III AUa (...). W związku z tym wniosła o:

1) stwierdzenie, że w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w (...) nastąpiła przewlekłość postępowania poprzez bezzasadne zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. w sytuacji, w której Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. akt P 16/19 przez okres blisko 2 lat nie wyznaczył terminu rozprawy, a jednocześnie Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., III UZP 1/20, wskazał reguły, jakimi winny się kierować sądy powszechne przy interpretacji kryterium spełnienia służby na rzecz państwa totalitarnego,

2) zlecenie Sądowi Apelacyjnemu w (...) niezwłocznego podjęcia bezzasadnie zawieszonego w dniu 14 stycznia 2021 r. postępowania apelacyjnego oraz merytoryczne rozpoznanie apelacji najpóźniej w terminie dwóch tygodni od dnia zwrotu akt sprawy z Sądu Najwyższego;

3) przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej sumy pieniężnej wysokości 20 000 zł;

4) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Decyzją z 7 sierpnia 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych obniżył wysokość policyjnej renty rodzinnej J. Z. z kwoty 5 610,07 zł do kwoty 1 747,19 zł, do której była uprawniona po zmarłym B.Z. , który w latach 1987-1990 pracował jako funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej na stanowisku inspektora ds. skarg i wniosków. Organ rentowy działał na podstawie art. 24a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2020, poz. 723, dalej: ustawa z 18 lutego 1994 r.). Praca B. Z. w Milicji Obywatelskiej stanowiła bowiem służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.

Wyrokiem z 5 marca 2020 r., IV U (...) Sąd Okręgowy w S. , na skutek odwołania J. Z. , zmienił przedmiotową decyzję, przywracając rentę rodzinną do poprzedniej wysokości (k. 204).

20 kwietnia 2020 r. organ rentowy wniósł od tego wyroku apelację (k. 216).

Zarządzeniem z 7 maja 2020 r. przewodniczący Wydziału III Sądu Apelacyjnego w (...) nadał sprawie sygnaturę, skierował ją do wylosowania składu orzekającego (k. 226). 4 września 2020 r. w ustawowym trybie wylosowano skład orzekający (k. 236). 29 października 2020 r. wyznaczony został termin rozprawy apelacyjnej (k. 241). 16 grudnia 2020 r. odbyła się rozprawa apelacyjna, na której

pełnomocnik organu rentowego podtrzymał stanowisko wyrażone w apelacji, a pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o jej oddalenie (k. 246).

14 stycznia 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) zawiesił postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c., w związku z postępowaniem zawisłym przed Trybunałem Konstytucyjnym w przytoczonej powyżej sprawie, w której zbadana ma zostać konstytucyjność art. 24a, art. 13b i art. 13 ust. 1 lit. c i art. 15c ustawy z 18 lutego 1994 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga podlegała oddaleniu.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. 2018, poz. 75 ze zm., dalej: ustawa o skardze na przewlekłość), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

Przedmiotem postępowania prowadzonego na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki jest więc ocena, czy w postępowaniu głównym sąd albo prokurator działał w warunkach przewlekłości. Także w niniejszej sprawie przedmiotem oceny jest to, czy Sąd Apelacyjny w (...), rozpoznając apelację działał opieszale.

W utrwalonym orzecznictwie za przejaw przewlekłości naruszającej prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki uważa się wielomiesięczną beczynność sądu polegającą na niewyznaczaniu rozprawy, także

rozprawy apelacyjnej, jeśli nie zachodzą okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie. Zasadniczo o nieuzasadnionej zwłoce można mówić wówczas, gdy postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne do jej wyjaśnienia, uwzględniając ocenę terminowości i prawidłowości czynności sądowych, ale także charakter sprawy, zachowanie strony, a w szczególności strony, która zarzuca przewlekłość postępowania. Ocena ta nie może być oderwana od obowiązku sądu rozpoznawania wszystkich wniesionych spraw bez nieuzasadnionej zwłoki, przy zachowaniu zasady rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu oraz uwzględnieniu przepisów nakazujących rozpoznawanie niektórych rodzajów spraw w ustawowo określonych terminach. Szybkość orzekania nie może bowiem stanowić przeszkody we właściwym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Ocena, czy wystąpiła przewlekłość postępowania, jest dokonywana na podstawie obiektywnych i ustawowych kryteriów w odniesieniu do realiów faktycznych i prawnych danej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 marca 2016 r., III SPP 47/16).

Za okres uzasadniający stwierdzenie przewlekłości postępowania uznawana przy tym jest beczynność sądu drugiej instancji polegająca na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej trwająca co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18).

Nie jest to jednak sztywna cezura czasowa dla oceny sprawności postępowania z punktu widzenia konwencyjnych, konstytucyjnych i proceduralnych dyrektyw osądzania sprawy w rozsądnym terminie. Nie jest wykluczone wyjątkowo stwierdzenie przewlekłości w sytuacji wyznaczenie rozprawy w terminie krótszym niż 12 miesięcy, ale wymaga to wykazania szczególnego „ciężaru gatunkowego” sprawy, wagi dla skarżącego przedmiotu sprawy i konsekwencji, które może pociągnąć za sobą przewlekłość postępowania.

W niniejszej sprawie przewodniczący Wydziału III Sądu Apelacyjnego w (...) nadał sprawie sygnaturę 7 maja 2020 r. a już 29 października 2020 r. wyznaczony został termin rozprawy apelacyjnej (k. 241). Także rozprawa apelacyjna odbyła się w terminie 8 miesięcy od wniesienia apelacji, po wykonaniu niezbędnych czynności

związanych z rejestracją sprawy w odpowiednim repertorium, przekazaniem odpisu apelacji stronie przeciwnej, wylosowaniem składu orzekającego oraz – co oczywiste – po zapoznaniu się przez ten skład z aktami sprawy. Sąd Najwyższy nie dostrzega w działaniach Sądu Apelacyjnego w (...) znamion przewlekłości. Nie bez znaczenia jest też fakt, że zawieszenie postępowania nastąpiło 14 stycznia 2021 r., a skarga została wniesiona już 8 marca tego samego roku, a więc niecałe 2 miesiące później.

Jednocześnie należy podkreślić, że Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do dokonania kontroli postanowienia Sądu Apelacyjnego o zawieszeniu postępowania. Artykuł 394¹ k.p.c. określa enumeratywnie katalog postanowień sądu drugiej instancji podlegających zażaleniu do Sądu Najwyższego, a brak w nim postanowienia w przedmiocie zawieszenia postępowania. Postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie zawieszenia postępowania jest niezaskarżalne, a konstrukcja ta jest uzasadniona systemowo.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczono co prawda wyjątkowo możliwość stwierdzenia przewlekłości w przypadku oczywiście nieusprawiedliwionego zawieszenia postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 lutego 2017 r., III SPP 1/17). Jak słusznie podkreślono jednak w późniejszym orzecznictwie, ocena przesłanek zawieszenia postępowania i odmowy podjęcia postępowania przez Sąd drugiej instancji, w aspekcie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy o skardze na przewlekłość, jest wprawdzie możliwa, ale strona jest zobligowana do szczegółowej argumentacji, uzasadniającej w sposób jednoznaczny możliwość niezwłocznego podjęcia postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2018 r., III SPP 62/17).

W niniejszej sprawie, inaczej niż w sprawie III SPP 1/17, w żadnym razie nie można uznać, że doszło do przewlekłości albo że postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) o zawieszeniu postępowania jest w oczywisty sposób wadliwe. Wręcz przeciwnie, sytuacja, w której znalazł się Sąd Apelacyjny, nie jest oczywista.

Z jednej strony, przepisy ustawy, na podstawie której Sąd Apelacyjny w (...) ma wydać wyrok są przedmiotem kontroli konstytucyjnej. W Trybunale Konstytucyjnym zarejestrowano dwie sprawy dotyczące ustawy znajdującej zastosowanie w sprawie, tj. P (...) oraz P (...). Kompetencja Sądu Apelacyjnego

w (...) do zawieszenia postępowania w takiej sytuacji wynika wprost art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. Z drugiej strony Sąd Najwyższy podjął uchwałę, w której dokonał wykładni jednego z przepisów ustawy, a mianowicie art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. (uchwała z 16 września 2020 r., III UZP 1/20).

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.